

Sygn. akt: II AKa 284/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Suchowska
Sędziowie:	SSA Aleksander Sikora (spr.) SSO del. Karina Maksym
Protokolant:	Bartłomiej Wiench

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej Przemysława Rączki

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2018 r. sprawy

T. K. s. S. i B. ur. (...) w K.

oskarżonego z art.271 § 3 k.k. w zw. z art. 273 k.k. i inne

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej

z dnia 14 lutego 2018 roku, sygn. akt III K 22/17

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej) na rzecz adwokata M. S. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu T. K. w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego T. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę za II instancję w kwocie 4400 (cztery tysiące czterysta) złotych oraz wydatki w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

SSO del. Karina Maksym SSA Barbara Suchowska SSA Aleksander Sikora

Sygn. akt II AKa 284/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej wyrokiem z dnia 14 lutego 2018 roku w sprawie sygn. akt III K 22/17 uznał oskarżonego T. K. za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach I do VI części wstępnej wyroku, z których każdy wyczerpywał znamiona występku z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 273 kk i art. 270 § 1 kk oraz art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk, przy czym przyjął że zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności i za to na mocy art. 294 § 1 kk w zw.

z art. 11 § 3 kk i art. 65 § 1 kk przy zast. art. 91 § 1 kk i art. 33 § 2 i 3 kk wymierzył mu jedną karę 3 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny po 100 złotych każda.

Na mocy art. 46 § 1 kk nałożono na oskarżonego obowiązek naprawiania szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) Spółka z o.o. kwoty 220.544,86 zł.

Od oskarżonego zasądzone koszty sądowe w sprawie.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając rozstrzygnięciu:

1) Obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

a) art. 4 oraz art. 7 kpk polegającą na jednostronnej i dowolnej, a niekorzystnej dla oskarżonego jedynie części materiału dowodowego, zamiast swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów;

b) art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości dotyczących okoliczności faktycznych o istotnym znaczeniu dla wyroku, wynikających z uprzednio złożonych wyjaśnień M. K., J. P., A. G., S. W. i A. B. na niekorzyść oskarżonego między innymi poprzez przypisanie mu udziału w sporządzeniu umowy z dnia 22 stycznia 2010 roku oraz umowy z dnia 15 stycznia 2010 roku pomimo tego, że w trakcie postępowania nie została ustalona osoba, która te dokumenty podrobiła, a w wyjaśnieniach wskazanych wyżej osób oskarżony był wykluczony jako ten, który mógłby tego dokonać;

c) art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu na czym miały polegać uzgodnienia pomiędzy oskarżonym, a wskazanymi wyżej osobami, których efektem była nierzetelna dokumentacja wytworzona w celu zawarcia umów leasingu;

d) art. 424 § 1 pkt 2 kpk poprzez brak jakiegokolwiek wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jego podstawy prawnej;

e) art. 410 kpk poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających ze złożonych wyjaśnień przez wyżej wymienione osoby, a dotyczących niemożności podrobienia przez oskarżonego dokumentacji przedstawionej leasingodawcom oraz jego niewiedzy o zakresie podrobienia i przerobienia tej dokumentacji, które to dowody uznane zostały przez Sąd I instancji za wiarygodne w całości wobec czego powinny stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń;

f) art. 627 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk poprzez obciążenie oskarżonego w całości wydatkami i opłatą w sytuacji, gdy ze względu na jego sytuację rodzinną i majątkową oraz wysokość dochodów ich uiszczeń byłoby dlań zbyt uciążliwe

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, będący wynikiem dowolnej oceny materiału dowodowego oraz przyjęcie, że istniejące w sprawie dowody pozwalają na przypisanie oskarżonemu zarzucanych mu czynów, a szczególności faktu, iż oskarżony T. K. wiedział, że dokumentacja przedłożona leasingodawcom była sfalszowana podczas gdy w swoich zeznaniach M. K. kilkakrotnie wspominał, że dokumenty podrabiał on lub współpracujący z nim J. P. i A. B., natomiast oskarżony nie był informowany o tych fałszerstwach;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony miał zamiar popełnienia zarzucanych mu czynów, iż można mu przypisać sprawstwo i winę, że brał udział w podrabianiu i przerabianiu dokumentów dla celów zawarcia umów leasingu, że oskarżony był świadomy podrobienia dokumentacji, albo jej nierzetelności, nieprawidłowości lub nieprawdziwości, że oskarżony działał z zamiarem popełnienia przestępstw i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, co do dokonywania oszustw leasingowych, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, że miał on wiedzę o procedurze przestępczym innych osób i chciał lub godził się na uczestniczenie w nim, że osoby wyjaśniające lub zeznające w sprawie nie miały powodu ani interesu

w tym, żeby oskarżonego bezpodstawnie pomawiać, podczas gdy osoby te umniejszając swoją odpowiedzialność przerzucały odpowiedzialność na oskarżonego, że doszło do wyrządzenia szkody podlegającej naprawieniu przez oskarżonego zwłaszcza w rozmiarach wskazanych w wyroku, że oskarżonemu można przypisać znamiona oszustwa, podczas gdy raty leasingowe były spłacane nawet przez okres kilkunastu miesięcy, że oskarżony faktycznie osiągał z rzekomych przestępstw korzyści majątkowe w postaci pobranych nadwyżek pieniężnych czyli tzw. „górek” oraz że oskarżony jest w stanie ponieść wydatki i opłaty;

4) z ostrożności procesowej obrońca zarzucił również obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 271 § 3 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż dostarczenie dokumentacji źródłowej niezawierającej w chwili jej przekazania do biura M. K. fałszywych danych stanowi realizację przez oskarżonego znamienia poświadczenia nieprawdy w dokumencie oraz art. 18 § 1 kk w zw. z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 273 kk i art. 270 § 1 kk oraz art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk poprzez uznanie, iż oskarżony wykonał ten czyn zabroniony działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami podczas gdy jego zachowanie polegające na dostarczeniu rzetelnej dokumentacji źródłowej do firmy (...), S. W. i J. P. nie realizowało żadnego ze znamion tego czynu zabronionego i tym samym nie może być uznane za współsprawstwo do przestępstwa, a tym bardziej za jego sprawstwo pojedyncze.

W oparciu o te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a nadto wniósł o przyznanie za udział w postępowaniu odwoławczym wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu w stawce maksymalnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zasadności stawianych w apelacji zarzutów. Wbrew twierdzeniom skarżącego, ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji w pełni mieści się w swobodzie zagwarantowanej dyspozycją art. 7 kpk. Analiza pisemnego uzasadnienia wyroku przekonuje o tym, iż ocena dowodów oparta została na dyrektywach wynikających z powołanego przepisu, dokonana została w zgodzie z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy. Jednocześnie nie sposób dopatrzeć się w procedowaniu Sądu w tym zakresie braku obiektywizmu, jak podnosi autor apelacji. Sąd Okręgowy poddał szczegółowej analizie wyjaśnienia oskarżonego, mając w polu widzenia wszystkie jego depozycje, a więc również te, w których potwierdzał on szereg okoliczności, świadczących o jego wiedzy i woli przedłożenia leasingodawcom przerobionych bądź podrobionych dokumentów. Trudno w tej sytuacji zarzucić skutecznie, iż uwzględnienie tychże wyjaśnień wykraczało poza dyrektywę art. 7 kpk. Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował liczne nielogiczne, oderwane od materiału dowodowego sprawy oświadczenia oskarżonego i słusznie doszedł do wniosku, że na uwzględnienie one nie zasługiwały. Również ocena dowodów w postaci wcześniejszych wyjaśnień a następnie zeznań wskazanych w apelacji świadków M. K., J. P., A. G., S. W. i A. B. jest prawidłowa. Wbrew twierdzeniom obrońcy zeznania te zawierają jasne informacje o tym, że oskarżony obejmował swoją świadomością i wolą wszelkie działania współdziałających z nim osób, ubiegając się o uzyskanie leasingów, których nie mógłby otrzymać, gdyby dokumentacja składana firmom finansującym była rzetelna i odpowiadała prawdzie. Zatem ocena dowodów nie miała wybiórczego charakteru ale była kompleksowa i uwzględniająca całość zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Chybiony jest również zarzut naruszenia gwarancyjnej normy art. 5 § 2 kpk. Przypomnieć należy, iż to do Sądu rozpoznającego sprawę skierowana jest zawarta w tym przepisie dyrektywa postępowania, nie zaś do stron procesowych. Sąd Okręgowy w żadnej części procesu czynienia ustaleń w sprawie nie ustalił sytuacji wystąpienia nie dających się usunąć wątpliwości w zakresie stanu faktycznego, nie mógł zatem naruszyć zasady in dubio pro reo, skoro nie wystąpił stan, przewidziany jako warunek konieczny zastosowania tej normy. Co więcej, analiza przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny wykazała, iż treść materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wskazuje nawet hipotetycznie na istnienie stanu nie dających się usunąć wątpliwości. Przeprowadzenie prawidłowej oceny dowodów pozwoliło bowiem na poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o treść uwzględnionych przez Sąd I instancji dowodów, a zatem bez nastąpienia stanu, w którym miałyby pojawić się wątpliwości, których nie dałoby się usunąć.

Odnosząc to do konkretnych wywodów uzasadnienia apelacji wskazać trzeba, iż nie stanowiło naruszenia art. 5 § 2 kpk przypisanie oskarżonemu w ramach jednego z przestępstw udziału w sporządzeniu dwóch umów a to z 15 stycznia 2010r. i 22 stycznia 2010r., których autorstwo nie zostało ustalone, ale co do których to umów istniało porozumienie osób współdziałających, co do ich wykorzystania w ramach dokumentacji leasingowej. Oparto się zatem na treści powołanych w uzasadnieniu dowodach, nie napotykając na niedające się usunąć wątpliwości. Wszak nie przypisano oskarżonemu samego podrobienia wskazanych umów.

Nie był również skuteczny zarzut naruszenia art. 424 kpk. Odnosząc się do kwestii ustaleń, jakie następowały pomiędzy oskarżonym a współdziałającymi z nim osobami, czego efektem było powstanie nierzetelnej dokumentacji, to sposób przedstawienia porozumienia tychże osób jest wystarczający zwłaszcza, że poszczególne fragmenty uzasadnienia odwołują się do konkretnych dowodów, z których dokładnie sposób i forma porozumienia wynikają. W zakresie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zgodzić należy się ze skarżącym, iż Sąd I instancji ograniczył się jedynie do przytoczenia przepisów wypełniających kwalifikację prawną przypisanego czynu. Skarżący nie wykazał jednak w jaki sposób miałyby to wpływać na treść zaskarżonego wyroku. Nie uniemożliwia to również kontroli odwoławczej prawidłowości zaskarżonego orzeczenia także w tym jego aspekcie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło również w toku rozpoznania sprawy do obrazy art. 410 kpk kpk w sposób wskazany w apelacji. W polu widzenia Sądu I instancji była całość zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym również całość depozycji, na które wskazuje skarżący. Wbrew twierdzeniom autora apelacji, zeznania M. K., J. P., A. G., S. W. i A. B. zawierają informacje o tym, iż oskarżony miał świadomość tego, że przedstawiana leasingodawcom dokumentacja jest przerabiana bądź podrabiana, a jedynie mógł nie wiedzieć, która konkretnie ze współdziałających z nim osób poszczególne czynności wykonywała.

Orzekając o kosztach sądowych Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji art. 627 kpk i 624 § 1 kpk albowiem, wbrew twierdzeniom obrońcy, sytuacja materialna oskarżonego pozwalała mu na poniesienie tychże kosztów.

W efekcie prawidłowej oceny materiału dowodowego Sąd I instancji właściwie odtworzył stan faktyczny sprawy, a ustalenia te pozbawione są błędów, których istnienie sugeruje obrońca. Dotyczy to zatem również ustaleń dotyczących strony podmiotowej i motywacyjnej działania oskarżonego i obejmowania przez niego świadomością oraz wolą tego, że inne osoby działając w celu osiągnięcia wspólnie obranego celu, dopuszczają się podrobienia bądź przerobienia dokumentacji leasingowej. Zarówno treść zeznań M. K., J. P., A. G., S. W. i A. B., jak i części wskazanych przez Sąd I instancji wyjaśnień oskarżonego, ale i logiczna i z punktu doświadczenia życiowego rzeczowo przeprowadzona analiza poszczególnych sekwencji zdarzeń, muszą prowadzić do wniosku, iż wszelkie działania współdziałających osób odbywały się za wiedzą i wolą oskarżonego. Prawidłowe są również ustalenia, co do tego, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Dokumentacja poddawana była przerobieniom i podrobieniom aby dostosować ją do wymagań leasingodawców, bez tego bowiem umowy nie zostałyby zawarte i była to jedna z korzyści majątkowych będących efektem przestępstwa. Drugą z korzyści było uzyskiwanie nadwyżki ponad rzeczywisty koszt zakupu urządzeń. Ustalenie to, wbrew twierdzeniom obrońcy, jednoznacznie wynika z relacji przesłuchanych w sprawie świadków, którzy wskazywali na dzielenie się tymi właśnie nadwyżkami kwot pochodzących od banków finansujących leasing, w taki sposób, że część środków przypadła oskarżonemu. Wysokość uzyskiwanych w ten sposób kwot, cykliczność ich dopływu, zakres zasilania prowadzonej firmy przez wykorzystanie leasingowanych maszyn, to okoliczności, które uzasadniają przypisanie oskarżonemu uczynienia sobie z popełnienia przestępstw stałego źródła dochodu. Jak już wskazano w poprzedniej części niniejszego uzasadnienia, ocena dowodów z zeznań świadków M. K., J. P., A. G., S. W. i A. B., dokonana przez Sąd I instancji jest w pełni prawidłowa, co obejmuje również ustalenie, że osoby te nie umniejszały własnej odpowiedzialności kosztem przerzucenia jej na oskarżonego. Relacje M. K., J. P. obejmują znacznie szerszy zakres informacji o popełnionych przestępstwach niżli tylko te, jakie zarzucono oskarżonemu. Potwierdzili oni swój udział w tychże czynach, co świadczy o szczerym i pozbawionym stronniczości relacjonowaniu faktów. Również pozostali świadkowie, biorąc pod uwagę treść ich depozycji zarówno w odniesieniu do własnych działań jak i roli oskarżonego, nie prezentowali postawy, którą można by ocenić, jako przerzucanie odpowiedzialności na oskarżonego, w sposób nieuzasadniony. Fakt powstania szkody jednoznacznie wynika z relacji banków finansujących leasingi a wysokość wykazana została załączonymi do akt dokumentami. W zakresie ustalenia

istnienia po stronie oskarżonego zamiaru oszustwa, w świetle częściowego spłacenia rat leasingowych stwierdzić trzeba, że i ono jest prawidłowe. Zamiar oszustwa badany jest na moment zawarcia umowy, a wówczas, wobec posługiwania się podrobionymi bądź przerobionymi dokumentami wprowadzenie w błąd pokrzywdzonych było oczywiste.

Zastosowana przez Sąd kwalifikacja prawna przypisanych oskarżonemu czynów jest w pełni prawidłowa. Kwestionowanie przez obrońcę dokonanej subsumpcji abstrahuje od tego, iż oskarżony współdziałał z innymi osobami, w pełni obejmując swoją świadomością i wolą również te czynności sprawcze poszczególnych przestępstw, których sam nie wykonywał, ale które były objęte porozumieniem i wynikały z przyjętego podziału ról, a realizowane były przez pozostałych współsprawców.

Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności i grzywny nie nosi cech rażącej surowości. Kara 3 lat pozbawienia wolności wymierzona została za przypisanych oskarżonemu sześć przestępstw oszustwa w kwalifikowanej przez art. 294 § 1 kk formie, a nadto przy zaistnieniu podnoszącej istotnie społeczną szkodliwość tych czynów okoliczności z art. 65 § 1 kk. Grzywna 200 stawek dziennych po 100 złotych oddaje zaś prawidłowo wysokość szkody, rozmiar odniesionej korzyści majątkowej oskarżonego, jak i jego sytuację materialną i rodzinną. Obowiązek naprawienia szkody z art. 46 § 1 kk obejmuje zaś właściwie kwotę pozostałą do uiszczenia na rzecz jednego z pokrzywdzonych banków.

Wobec takich ustaleń postępowania odwoławczego brak było podstaw do uwzględnienia wniosków odwoławczych apelacji obrońcy. Nie zachodziły również przesłanki ingerencji z urzędu w treść zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na rzecz obrońcy z urzędu zasądzono koszty obrony oskarżonego w postępowaniu odwoławczym w podstawowej kwocie. Wbrew wnioskowi obrońcy uznano bowiem, że jego nakład pracy, biorąc pod uwagę czas jego ustanowienia oraz zakres materiału dowodowego sprawy, nie wykraczał ponad to, co przewiduje stawka minimalna wynagrodzenia.

Oskarżonego obciążono kosztami sądowymi postępowania odwoławczego w oparciu o przepisy art. 627 kpk, art. 636 § 1 kpk i art. 2 ust.1 pkt 5 w zw z art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

SSO del. Karina Maksym SSA Barbara Suchowska SSA Aleksander Sikora